

Adaptacja dziecka w przedszkolu (rady doświadczonych nauczycielek)

Najwięcej zależy od rodziców i ich postawy. Niewiele jest dzieci, które nie płaczą. Płacz przeciętnie trwa do 2 tygodni z malejącym natężeniem. Są też dzieci, które nie płaczą przez pierwsze dni a zaczynają płakać trochę później.

Rady

- Opowiadać dziecku jak wygląda dzień w przedszkolu ale powstrzymać się od ocen typu: będzie super, świetnie, cudownie;
- Pobawić się z dzieckiem w przedszkole w domu z misiami i zawsze na koniec zabawy po misia przychodzi mama;
- Zapewniać , że zawsze będzie odebrane ale nie przesadzać żeby nie poczuło się niepewnie w związku z ilością zapewnień
- Zostawiać dziecko na chwilkę i dłużej z babcią, ciocią czy opiekunką –przyzwyczajając do rozstania

Pierwsze dni w przedszkolu

- Nie zostawiać dziecka do końca pracy przedszkola; najwyżej od 8 do 15 godziny;
- Przyprowadzać powinna osoba, która lepiej sobie poradzi psychicznie, bez hysterii i łez;
- Rozstanie powinno wyglądać tak jak rozstanie w innych sytuacjach (u babci, cioci czy opiekunki), nie wracać, nie płakać, nie przytulać inaczej niż dotychczas;
- Jeśli jest możliwość czasowa zostać z dzieckiem chwileczkę ale nie zostawać długo i np. przez tygodnie, bo to tylko dezorganizuje pracę, nie daje komfortu innym dzieciom i oddala faktyczną adaptację a nasila płacz;
- Zostawić z dzieckiem jego ulubioną przytulankę , chusteczkę, itp. aby dziecko miało „kawałeczek domu” w chwili żałości;
- Nagradzać dziecko za dzielne radzenie sobie w przedszkolu , nawet te z całodziennym płaczem;
- Nie określać godziny przyjscia tylko raczej czas, wydarzenie po którym to nastąpi (po spaniu ,po podwieczorku itp.)
- Po przyjsciu z przedszkola poświęcać dziecku możliwie dużo czasu, rekompensując mu rozstanie;
- Pamiętać , że na początku nie jest najważniejsze żeby jadło lub bawiło się fantastycznie albo spało wzorowo. To ciężki okres i najważniejsze żeby dziecko przyzwyczyło się do rozstania z domem;
- Zaufać nauczycielkom w przedszkolu, one mają większe doświadczenie w tym zakresie;

Jest to na pewno trudny okres dla całej rodziny, rozstanie, płacz i jeszcze wyrzuty sumienia u rodziców. Proszę uzbroić się w cierpliwość i być konsekwentnym ,która to konsekwencja nawet czasem skutkować będzie ubraniem dziecka na siłę i przyprawianiem mimo ostrych buntów, tupania i gryzienia ale jeśli rodzic ulegnie - wszystko na nic. Proszę wierzyć, że nauczycielki oraz inni pracownicy przedszkola robią wszystko żeby dzieci nie płakały cały dzień i żeby okres adaptacji był jak najkrótszy.